

Ola Olszewska, Paranoja

Wciąż tą samą twarz
Nam malujesz
Za długo to już trwa

Nie widzisz swoich wad
Coś nie pasuje
To takie trudne gdy jesteś taki sam

Mówisz jedno
Robisz drugie
Sam już nie wiesz
Czy tu pasujesz
Wokół ciemno
Klimat psuje się

Nie wiem czy to paranoja moja
Chyba lepiej byłoby się schować
Nie wiem czy to paranoja moja
Moja moja, moja

Nie wiem czy to paranoja moja
Chyba lepiej byłoby się schować
Nie wiem czy to paranoja moja
Moja moja, moja

Było przecież przed nami
Tyle planów
Byliśmy od nich o krok
Nie mogę dłużej
Zatrzymywać czasu
Chcę już wreszcie ruszyć stąd

Znów walczysz ze sobą
Byleby nie przegrać
Roztacza się wkoło
Ta słaba energia
Miałeś być obok
A czuję że cię nie ma

Mówisz jedno
Robisz drugie
Sam już nie wiesz
Czy tu pasujesz

Wokół ciemno
Klimat psuje się

Chyba lepiej byłoby się schować
Nie wiem czy to paranoja moja
Moja moja, moja

Chyba lepiej byłoby się schować
Nie wiem czy to paranoja moja
Moja moja, moja